Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 65. | Chełmża, środa dnia 20-go marca 1929 r. | Rok II.

W dniu Imienin Marsz. Piłsudskiego.

Capstrzyk.

W dniu wczorajszym jako w wigilję Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbył się stosownie do ustalonego programu capstrzyk. Już w godzinach wieczorowych na ulice miasta naszego wyległy tłumy mieszkańców. Nastrój panował prawdziwie przedświąteczny. Przy dworcu zebrały się wszystkie organizacje przysposobienia wojskowego, korporacje miejskie, przedstawiciele urzędów państwowych i komunalnych, organizacje społeczne, sportowe i kulturalne oraz zawodowe. Po ustawieniu pochodu przez komendanta p. Wiśniewskiego, przy świetle pochodni i dźwięku orkiestry wyruszono ulicami: Dojazdem, Toruńską, Rynkiem, Tumską, Chełmińską z powrotem przez Rynek, Toruńską do Dojazdu. Pochodowi towarzyszyły gromady publiczności, a w ulicy Toruńskiej p. Daleszyński, p. Górtowski i p. Komowski iluminowali balkony ogniami bengalskiemi. Również odświętnie były przystrojone Urzędy państwowe. Dziarsko maszerowali podoficerowie rezerwy, powstańcy i wojacy, bracia kurkowi, młodzież polska, urzędnicy miejscy itp. Capstrzyk wypadł bardzo ładnie.

W dniu uroczystym.

W dniu dzisiejszym, jako w Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego, miasto przybrało charakter świąteczny. Domy obywatelstwo przystroiło sztandarami narodowemi. Tłumy publiczności spacerujące stwierdzały, że wszyscy łączą się w jedno wielkie ogniwo obywateli, którzy pragnęli w dniu tym złożyć hołd Wodzowi Narodu.

W godzinach rannych na dziedzińcu szkoły chłopców zebrali się przedstawiciele: Armji, Magistratu, Rady Miejskiej, Urzędów — Pocztowego, Skarbowego, Kolei, organizacje przysposobienia wojskowego — Podoficerowie, Powstańcy i Wojacy, Kompanja gimnazjalna z karabinami, Tow. gimn. „Sokół“, Bractwo kurkowe, Straż pożarna, Zw. Inw. Wojennych, Młodzież Polska, Harcerze, Wioślarze, Tow. Urzędników Miejskich, Zw. Niższych Pocztowców, Tow. śpiewu „Echo“, Cech Piekarski i młodzież szkół — gimnazjum, wydziałowej i powszechnych. Po uformowaniu pochodu udano się do tutejszego kościoła pokatedralnego, gdzie ks. prałat Szydzik w asyście ksks. wikarych Gabrycha i Wilczewskiego odprawił uroczystą mszę św. na intencję Najczcigodniejszego Solenizanta Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przepiękny pochód posuwał się powoli w takt muzyki, przystrojony w sztandary.

Przemowa i defilada.

Po ceremonjach kościelnych udał się pochód na Rynek, gdzie dr. Wyszkowski, zast. burmistrza wygłosił krótkie przemówienie o zasługach Marszałka Józefa Piłsudskiego, jakie położył dla odzyskania niepodległości naszej Ojczyzny. Okrzykiem na cześć Wodza Narodu, Więźnia Magdegurskiego, Pierwszego Marszałka Polski i Ministra Spraw Wojskowych, co trzykrotnie powtórzyli wszyscy obecni, zakończył swe wzruszające słowa, życząc Mu przedtem dużo zdrowia, aby w pracy nad uzdrowieniem i wprowadzeniem trwałych podwalin państwowych w naszej odrodzonej Polsce wytrwał i Ją wyprowadził na drogę do świetlanej przyszłości.

Następnie przed p. por. Żalewskim, oficerem P.W. na powiat toruński, przedstawicielami Magistratu, Urzędów Państwowych i obywatelstwa odbyła się defilada. Szły sprężystym krokiem organizacje wszystkie, stwierdzając, że w każdym calu Polak — to żołnierz, gotów każdej chwili bronić granic Ojczyzny. W końcu ruszył pochód ulicą Toruńską na dziedziniec szkoły chłopców, gdzie nastąpiło rozwiązanie.

Pierwsza część uroczystości wypadła wspaniale, za co też p. por. Zalewski złożył serdeczne podziękowanie wszystkim organizacjom i obywatelstwu.

Dziś wieczorem ku czci Marsz. Józefa Piłsudskiego odbędzie się w Willi Nowej uroczysta akademja, na którą powinno przybyć obywatelstwo miejscowe jak najliczniej.

Krzyż Zasługi na piersiach Marszałka Piłsudskiego.

Pan Prezydent Rzplitej nadał b. prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Spraw Wojskowych, Pierwszemu Marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu, trzykrotny złoty Krzyż Zasługi.

W przededniu poważnych zmian politycznych.

Warszawa (AW). W związku ze zbliżającem się zamknięciem sesji budżetowej Sejmu opinja polityczna spodziewa się bardzo daleko posuniętej rekonstrukcji obecnego gabinetu prof. Bartla. Ustąpienie min. Czechowicza, które zaskoczyło tak opozycję jak i sfery rządzące, wywołało ogólne podniecenie w opinji publicznej, co w związku ze zbliżającemi się trudnościami ekonomicznemi wyraża się oczekiwaniem zasadniczych zmian naszego życia politycznego. Według pogłosek istnieje w obozie rządzącym silna tendencja chwycenia się radykalnych środków, celem opanowania sytuacji, a mianowicie drogą utworzenia rządu, posiadającego charakter jednolity, rządu silnych indywidualności na czele którego stanąćby miał Marszałek Piłsudski. W dalszym ciągu pewne koła domagają się rozwiązania Sejmu, oktrojowania konstytucji i oparcia życia politycznego na nowych pewniejszych podstawach, jednak jak krążą wersje Marszałek Piłsudski przeciwny jest tego rodzaju posunięciom.

W każdym razie z pogłosek tych bije jedno, iż kierownicy naszego życia politycznego zdają sobie całkowicie sprawę z powagi obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej. Jesteśmy więc w przededniu radykalnych posunięć, które mogą wyjść z koła obecnych sfer kierowniczych, jako czynnika istotnej siły w obecnym naszym układzie politycznym.

Olbrzymia katastrofa lotnicza.

Nowy Jork, 18. 3. (AW). Zdarzyła się tu straszna katastrofa koło Newarku w okolicy Nowego Jorku. 13 podróżnych znajdujących się w kabinie samolotu poniosło śmierć na miejscu. Obserwator jest ciężko ranny. Pilot samolotu umiał wyjść bez szwanku.

Wysiedlenie żydów z Rosji.

Wilno, 18. 3. „Dziennik Wileński“ podaje: Coraz częściej zdarzają się wypadki wysiedlania z Rosji sowieckiej żydów. Onegdaj na pograniczu polsko sowieckiem, w rejonie Wielkich Chutor wysiedlono 2 rodziny żydowskie z Mińska.

Ordery papieskie dla króla włoskiego i Mussoliniego.

Rzym, 18. 3. Komisja rycerzy św. Grobu, do której należy także siostrzeniec Piusa XI, doręczyła Mussoliniemu odznaki Wielkiego Krzyża Orderu Grobu Świętego. Ta sama komisja w przeddzień doręczyła ten sam order papieski królowi włoskiemu Wiktorowi Emanuelowi.

Krytyczna sytuacja w Hiszpanji.

Paryż, 18. 3. (AW) Według doniesień dzienników francuskich sytuacja wewnętrzna w Hiszpanji przedstawia się nader krytycznie. Podobno ogólne oburzenie wywołał fakt zamknięcia na półtora roku uniwersytetu w Madrycie. Dzienniki francuskie notują pogłoskę, jakoby rząd Primo de Rivery nosił się z zamiarem wprowadzenia stanu oblężenia w całym kraju.

Ostrzeżenie bezrobotnych przed przyjazdem do Gdyni.

Gdynia, 18. 3. (AW). Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Gdyni wydał komunikat, w którym ostrzega bezrobotnych przed przyjazdem do Gdyni. Urząd posiada na terenie przez siebie objętym przeszło 4500 bezrobotnych, których będzie musiał w pierwszym rzędzie uwzględnić przy zapotrzebowaniu na pracowników.

Wielkie zwycięstwo powstańców w Meksyku.

Londyn 18. 3. (AW). Według nadeszłych tu wiadomości z Meksyku w oficjalnym komunikacie ogłoszonym przez główną kwaterę wojsk powstańczych w Juares miały one odnieść wielkie zwycięstwo nad wojskami rządowemi. Miasto Aguascalientes zostało zdobyte przez powstańców, Wojska rządowe miały ponieść poważne straty. Zwycięstwo powstańców nie zostało jednak potwierdzone według doniesień z innych źródeł.

Bilans antysowieckiego teroru.

Ryga, 18. 3. Z Moskwy donoszą, iż opublikowano tam statystykę wypadków teroru antysowieckiego na wsiach. W roku 1926 zanotowano 400 wypadków gwałtów i zbrodni na przedstawicielach władzy sowieckiej na wsiach. W r. 1927 liczba wypadków wzrosła do 700, a w r. 1928 zgórą 1,000, w tem przeszło 200 wypadków zabójstwa.

Ostatnie telegramy.

Warszawa, (AW). P. Prezydent Rzplitej ma w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej udać się na dłuższy pobyt do Poznania. Zarząd państwowych gmachów reprezentacyjnych rozpoczął w związku z tem przebudowę dawnego pałacu wilhelmowskiego w Poznaniu. .

Warszawa, (AW). W wyniku objazdu komisji technicznej z ramienia komitetu akcji na wypadek powodzi, ustalono 8 posterunków policyjnych oraz 50 łodzi ratunkowych.

Warszawa, (AW). Wczoraj nad ranem zmarł w Warszawie znakomity pisarz polski poeta ś. p. Antoni Lange, członek straży piśmiennictwa polskiego.

Warszawa, (AW). W drugim dniu zjazdu delegatów związku zawodowego leśników Rz. P. obradowały komisje zjazdowe. O godz. 6,30 wieczór plenum zjazdu przystąpiło do dykusji nad sprawozdaniami komisji. Dziś odbędą się wybory władz oraz dalsza dyskusja.

Warszawa, (AW). W dniu 8 czerwca r. b. przypada 10-lecie zawarcia traktatu pokojowego w Wersalu. W celu uczczenia tej rocznicy powołany ma być specjalny komitet.

Warszawa, (AW). Wczoraj ukonstytuował się zarząd związku inwalidów. Prezesem rady naczelnej został poseł Snopczyński i BB. wiceprezesem p. Wercz, sekretarzem p. Dobrzyński, zarząd wydziału wykonawczego prezes poseł Karkoszka z BB, pierwszy wiceprezes Szulczyński i drugi wiceprezes poseł Pająk z PPS. Sekretarz generalny Rudowski b. przewodniczący zarządu przymusowego.

Z kraju.

Oddział żołnierzy bolszewickich na polskiem terytorjum.

W rejonie odcinku granicznego Suchodoły (na Wileńszczyźnie) zatrzymano zbrojny oddział żołnierzy sowieckich złożony z podoficera i 4 żołnierzy. Zatrzymani tłumaczyli się, iż podczas lotnego patrolu granicznego zbłądzili i znaleźli się na terytorjum polskiem.

O bezpośredni tranzyt między Polską a Łotwą.

Na stacji granicznej Turmonty odbyła się konferencja przedstawicieli władz kolejowych polskich i łotewskich w sprawie bezpośredniego tranzytu między Polską a Łotwą.

W Sosnowcu 4 ulice są zalane wodą.

Wody spływające ze wzgórz Małobądzkich zalały 4 ulice w Sosnowcu w dzielnicy Pogoń, wdzierając się do niżej położonych mieszkań. W akcji ratowniczej bierze udział straż miejscowa, policja i mieszkańcy zagrożonych ulic.

Wykryto szajkę fałszerzy banknotów.

Od dłuższego czasu grasowała na terenie Radomska szajka fałszerzy banknotów, puszczająca w obieg falsyfikaty 5-złotowe w coraz to większych ilościach. Obecnie fałszerzy schwytano. Okazali się nimi Abramowicz i Dąbrowski z Przedborza, Zemsta z Kraszewic i Popielak bez stałego miejsca zamieszkania.

Smutne następstwo lekkomyślności.

W elektrowni w Horodence nastąpił bardzo silny wybuch ropy w zbiorniku. Płomienie ogarnęły robotnika Szumlińskiego, który doznał ciężkich poparzeń szczególnie na twarzy i rękach. Wypadek spowodował sam Szumliński, gdyż w czasie pompowania ropy palił papierosa i przez nieostrożność wrzucił niedopałek do zbiornika.

U pracowników miejskich.

(Sprawozdanie z nadzwyczajnego zebrania tut. oddziału Z. Z. Prac. Miejskich).

Jak już pokrótce donosiliśmy, w ub. sobotę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie wspomnianej organizacji w sali ratuszowej, na które przybyli członkowie bardzo licznie.

Prezes p. Augustyniak zagaił zebranie, powitał przedstawiciela „Przeglądu Pomorskiego" p. Miemczyka i podał do wiadomości zebranych porządek obrad. Zaraz na wstępie prezes p. Augustyniak wygłosił krótkie przemówienie, które było nacechowane jednym wyrazem czci dla zasług Marszałka Józefa Piłsudskiego, zachęcając wszystkich członków do gremjalnego wzięcia udziału w obchodzie w dniu jego imienin, wznosząc w końcu okrzyk na cześć Wodza Narodu, który jednogłośnie zgromadzeni z entuzjazmem powtórzyli trzykrotnie. Pod punktem drugim zostali przyjęci jako członkowie czynni nowi kandydaci. Następnie rozwinęła się krótka dyskusja nad ustaleniem wpisowego składek miesięcznych. Na wniosek p. J. Wiśniewskiego składki miesięczne pozostały nadal te same, a wpisowe uchwalono w wysokości 3 zł., które zmuszony będzie wpłacać do kasy organizacyjnej każdy nowy członek. Budżet na rok bieżący zarząd przedstawił w sumie 630 zł., który został przyjęty jednogłośnie. Na specjalny wniosek zarządu uchwalono budżet dodatkowy w razie pokrycia koniecznych wydatków.

Delegatem stałym na zjazdy okręgowe Zw. Pr. Miejskich wybrano prezesa p. Augustyniaka. Na budowę okrętu „Pomorze" większością głosów uchwalono 2 proc. od poborów miesięcznych. Lokalem zebrań postanowiono go krótkiej dyskusji wybrać w dalszym ciągu salę Rady Miejskiej, a zebrania odbywać się będą co miesiąc, a nadzwyczajne zebrania na wniosek podpisany przez 10 członków.

Referat w sprawie ubezpieczenia wygłosił p. Ławicki, pewne dodatkowe wyjaśnienia podał prezes p. Augustyniak. W komunikatach zarządu podano do wiadomości, że członek p. radca Niemierowski opuszcza Chełmżę. Z tej racji postanowiono na cześć jego urządzić wieczorek pożegnalny w „Hotelu Pomorskim". W wolnych głosach przemawiali pp.: Piątkowski, Trzciński, Ławicki i inni. Po omówieniu całego szeregu spraw natury wewnętrzno-organizacyjnych, prezes p. Augustyniak zamknął obrady hasłem: „Cześć!"

W. Langwood.

Krwawy Rok 1913

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy) (20

Wieczorem d. 3 września flota morza bałtyckiego spoczywała na północ od Rosyth, w Firth of Forth. Kotwice leżały spokojnie na dnie. Stało tam 18 okrętów wojennych, między innemi cztery ogromne, typu „Dreadnought". Ogółem same potężne statki.

Nadto znajdowała się tam eskadra krążowników, których było ośm. Brakowało tylko kontrtorpedowców, flotyla torpedowa uczestniczyła właśnie w manewrach na morzu irlandzkiem.

Dnia poprzedniego nadszedł telegraficzny rozkaz, aby trzymać statki pod parą, w gotowości do odjazdu. Oficerowie i marynarze, czytając gazety, wiedzieli, że między Anglją a Niemcami panuje napięcie. Tymczasem dnia 3 września rozkaz ten cofnięto i admirał lord Ebbfleet, otrzymał wiadomość, że ma oczekiwać na tem samem miejscu nadejścia posiłków z dywizji rezerwy, które będą wyprawione z wielkich portów wojennych. Admirał donosił niedawno do zarządu floty, że niema dość węgla, ani amunicji i że prosi o zapatrzenie jak najrychlej w to wszystko. Odpowiedziano mu, że węgle może otrzymać, amunicja jednak w obecnej krytycznej chwili nie może być przesłana. Dlaczego? Nie podawano.

Dopiero szyfrowana depesza z Whitehall oznajmiła admirałowi, iż w czasie, gdy zewsząd słychać pogłoski wojenne, rząd angielski musi wystrzegać się podobnych transportów, bo toby jeszcze bardziej rozdrażniło nieprzyjaciela i pogorszyło położenie. Dlatego należy wstrzymać się jak najzupełniej od wszystkiego, co by mogło wyglądać na przygotowanie do walki.

Admirał Ebbfleet był jednak o wiele przezorniejszy aniżeli admiralicja. Statki były wprawdzie obserwowane ze wszystkich stron przez podejrzane figury i nie mogły robić otwarcie toalety bojowej, wszystko jednak, co trzeba było uczynić pod pokładem, było urządzone. Admirał najchętniej wolałby był podnieść kotwicę i wypłynąć na pełne morze, wszelako otrzymane rozkazy powstrzymywały go przed tym krokiem, Przygotował jednak statki do boju, jak się dało najlepiej, marynarze pracowali chętnie do późna w noc.

Wszystkie wielkie statki otoczyły się sieciami przeciw torpedom; nabito działa, obsługa armat stanęła na stanowiskach; spuszczono łodzie, które patrolowały w okolicy; wszystkie okręty miały pełną parę i mogły w każdej chwili odpłynąć na pełne morze.

Forty nadbrzeżne w Firth of Forth były właściwie nieobronne z powodów oszczędnościowych. Jeszcze w r. 1906 sprzedano część dział i rozpuszczono część artylerzystów. Lord Ebbfleet musiał przeto liczyć tylko na swoje własne siły. Nie miał nawet torpedowców, gdyż wszystkie trzy flotylle manewrowały przy brzegach irlandzkich, gdzie je odkomenderowano po ukończeniu dorocznych wielkich manewrów. Patrolować mogły tylko krążowniki i łódki okrętowe, które np. przeciw torpedowcom były bezsilne. W r. 1905 zrezygnowano z ochrony wybrzeży za pomocą min,.. Admirał był skazany na kontentowanie się własnymi siłami.

Gdy noc zapadła, sześć łódek ustawiono przed mostem na Forth, jeszcze dalej wypłynął szybki krążownik „Leicesterhire". Na prawo od niego, tuż przy brzegu, umieszczono trzy małe łódki, gdzie tędy najprędzej mógł się wśliznąć nieprzyjacielski torpedowiec. Lord admirał starał się zapobiedz zaskoczeniu takiemu, jakie spotkało flotę rosyjską w Porcie Arthura d. 8 lutego 1904. Tak przedstawiała się sytuacja floty angielskiej w ową pamiętną noc.

Mijała godzina za godziną. Oficerowie na łodziach przeszukiwali ustawicznie horyzont silnemi binoklami; na pomoście „Leicesterhire" stało kilku oficerów i podoficerów. Wielki krążownik nie błyszczał w ciemnościach ani jednem światełkiem. Maszyny posuwały go prawie bez hałasu po powierzchni morza. Działa były skierowane na wschód, kanonierzy na stanowiskach oczekiwali sygnału.

Około drugiej po północy dał się uczuć silny przypływ, równocześnie zasunęła się nad morzem gęsta mgła. Kapitan Cornwall z niepokojem spostrzegł, że horyzont zasłania się coraz bardziej.

— Pyszna noc dla torpedowców! — zawołał napół żartem do stojących na półmoście towarzyszy. — Gdyby tylko jakie przybyły

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zjazd delegatów okręgu pomorskiego „Sokoła" w Chełmży.

W niedzielę, dnia 17 bm. odbył się w „Hotelu Pomorskim" w Chełmży okręgowy zjazd delegatów okręgu pomorskiego Tow. „Sokół". Zjazd zagaił prezes okręgowy p. Nowak z Torunia i oddał przewodnictwo prezesowi dzielnicowemu p. Samolińskiemu z Grudziądza. Delegatów przybyło ogółem 17, w tem na Chełmżę przypadło 3-ch a mianowicie pp,: Czerwiński, Kotewicz i Krużyński. Sekretarz p. Wysocki z Chełmży, odczytał protokuł z ostatniego nadzwyczajnego zjazdu, odbytego dnia 7. XI. ub. r. w lokalu p. Artusa w Toruniu. Dalszy punkt obejmował sprawozdania zarządu. Najpierw odczytał sprawozdanie sekretarz p. Wysocki z Torunia, potem skarbnik p. Adamski z Torunia, dalej naczelnik okregowy p. Gerstmann z Torunia, komisja rewizyjna z przedstawicielką p. Kulczyńską z Torunia i na końcu prezes p. Nowak. Ostatni serdecznie dziękował burmistrzowi Podgórza p. Werberowi za poparcie materjalne sokolstwa. Po odczytaniu sprawozdań nastąpiła dość ożywiona dyskusja. W dyskusji zabrał głos prezes miejscowego gniazda p. dr. Hreborowicz, przedstawiając pracę „Sokoła" jaką jest, a jaką być powinna. Na zarzut prezesa p. Nowaka, że Chełmża nie przysłała sprawozdania z ostatniego walnego zebrania, oświadczył prezes miejscowy, że odbyło się ono dnia 24 lutego br. Następnie bur. p. Weber żądał poświadczenia i podziękowania wszystkim dobrodziejom za okazaną sokolstwu pomoc. Dalej zabierali jeszcze głos pp. Kędziora z Kowalewa, dr. Skąpski z Torunia, Majcherowicz z Torunia, Wojarski z Wąbrzeźna, Perschke z Chełmży i inni. Na ogólne życzenie członków przerwano obrady od godz. 13,30 — 14,15. Dalszy ciąg obrad obejmował wybór członków rady na miejsce ustępujących. Jako kandydatów wysunięto pp. naczel. Gerstmanna, bur. Webera i dra Hrehorowicza, których przez głosowanie jednogłośnie wybrano.

Potem przystąpiono do wyboru nowego prezesa okręgowego. W tej sprawie przemawiali pp.: Czerwiński z Wąbrzeźna, Majcherowicz z Torunia, Wojarski z Wąbrzeźna i inni, apelując do prezesa p. Nowaka i do obecnych, aby przyjął prezesurę do następnego walnego zjazdu. Prezes p. Nowak na usilne nalegania rezygnację cofnął, prosząc o dwu pomocników. Przystąpiono do wyboru komisji rewizyjnej, której skład pozostał nadal niezmienny. W skład tej komisji wchodzą pp. Kulczyńska, Pawlak i Piotrowicz z Torunia. Sąd honorowy pozostał nadal ten sam. Jako delegatów do Rady Związku wybrano pp. nacz. Gerstmanna i prezesa Nowaka z Torunia. Jako delegatów do zarządu dzielnicowego wybrano pp. prezesa i naczelnika. Dalej nastąpiło szerokie omówienie wszechsłowiańskiego zlotu w Poznaniu. Prezes zachęcał członków i prezesów gniazd do pracy, aby na zlot mogli się udać członkowie wyćwiczeni. Z kolei odczytano komunikaty dotyczące zlotu w Poznaniu, a następnie wolne głosy. Zaprojektowano założenie, kasy pogrzebowej Związku. Wybrano komisję, która ma przygotować w związku z tem odpowiedni materjał. W skład komisji weszli pp. skarbnik Adamski, dr. Skąpski i prez. Nowak z Torunia.

Następnie potoczyła się dyskusja nad wyborem miejscowości, gdzie odbędzie się następny zjazd, lecz w końcu poruczono tę sprawę zarządowi okręgowemu do wyboru. W innych sprawach zajmowali jeszcze głos pp.: Kędziora, Adamski i inni. Nakoniec przewodniczący p. Samoliński z Grudziądza, oświadczając, że zarząd dołoży wszystkich starań do odpowiedniego wyćwiczenia młodzieży na zlot w Poznaniu, zamknął obrady hasłem: „Czołem !"

Zwierząt domowych nie poić zimną wodą.

Każdy gospodarz powinnie o tem wiedzieć i nie powinien pędzić bydła do przemarzniętej wody które przy suchej paszy jest spragnione i pije, co tylko pić może. Krowy tracą przez to mleko i często chorują. Konie są ostrożniejsze, lecz łatwiej zapadają na chroby z przepiębienia. Dla dbałego gospodarza jest to drobnostka doprawić wodę do pojenia wodą gotująca, przyczem oczywiście zważać trzeba, by woda była zmieszana i nie za gorąca, lecz tylko lekko letnia (15 stopni ciepła).

Św. Józef.

Święci mają swoją popularność i to jest rzeczą wiadomą, Taką popularność ma niewątpliwie św. Józef patron dnia dzisiejszego, opiekun ubogich, sierot i narzeczonych.

Na św. Józefa zwykle powracają bociany i to może po części wpłynęło na to, że lud nasz uważa św. Józefa za specjalnego patrona małżeństwa. Panna, chcąca wyjść za mąż, powinna tylko codziennie zmówić modlitwę do tego patrona, a napewno dostanie dobrego męża. Szkoda tylko, że św. Józef nie wysłuchuje wszystkich, bo w takim wypadku ani jedna Józia nie zwiędłaby w staropanieństwie i ani jeden Józef nie zostałby starym kawalerem.

Dzień św. Józefa zbiega się z przyjściem wiosny, z nadzieją jasnych dni, słońca, kwiatów, z przybyciem jaskółek, bocianów i skowronków, bo jeżeli:

Święty Józef kiwnie brodą —
Idzie zima na dół z wodą.

Może to się i stanie, bo sądząc z ostatnich dni pogoda jakoś dopisuje i nie ma wiele obawy, aby zima mogła srożyć się jeszcze.

Jeżeli dzień dzisiejszy będzie pogodny, to:
Święty Józef pogodny —
Będzie roczek urodny.

Jeżeli więc św. Józef nie zawiedzie, to dzień czci Jego stanie się punktem przełomowym. Jeżeli przybędą jeszcze i bociany, to we wszystkie serca wstąpi nadzieja radosnej i promiennej wiosny.

KRONIKA

Chełmża, dnia 18 marca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: Józefa Obl. N. M. P.
środa: Patrycjusza,

Wschód słońca: 5,43 rano
Zachód słońca: 17,47 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Nowa Apteka".

— Z targu. Na dzisiejszym targu płacono za: masło 3,20 zł., jajka 3 zł., jabłka 30—60 gr., kartofle 6—6,50 zł., ser 70 gr., świeże śledzie 35 gr., kapusta 30—70 gr., cebula 40—50 gr., marchew 20 gr.

— Podatek od lokali przemysłowych. W związku z przepisem art. 3 p. 2 ustawy o podatku od lokali z d. 2 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94. poz. 550), oraz treścią okólnika min. skarbu z d. 24 maja 1927 r. — przez pomieszczenie przemysłowe należy rozumieć nietylko te lokale, w których są maszyny fabryczne, lecz również i biura składy, magazyny itd. należące do fabryki, które w rzeczywistości stanowią część składową danego przedsiębiorstwa przemysłowego.

— W sprawie składania podań o ulgi wojskowe. Nowelą do ustawy o powszechnym obowiązku wojsk. z dnia 23. V. 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 46/28, poz. 458) zostały sprawy udzielania odroczeń terminu odbycia czynnej służby wojskowej przekazane do wyłącznej kompetencji władz administracji ogólnej.

Pomimo jednak wyraźnych postanowień ustawy, zwracają się interesowani do wszelkich władz wojskowych z prośbami zwłaszcza, gdy chodzi o ulgi dla jedynych żywicieli, rodzin i właścicieli odziedziczonych gospodarstw rolnych o stosowanie tych ulg, przyczem szczególnie liczne są podania te w okresach po wcieleniu poborowych do szeregów.

Znaczną ilość podań stanowią również nieuzasadnione zupełnie prośby żon o zwolnienie z szeregów ich mężów jako jedynych ich i ich dzieci żywicieli.

W związku z powyższem podaje się do ogólnej wiadomości, że prośby o odroczenie to wzgl. zwalnianie poborowych z szeregów przez władze wojskowe, rozpatrywane nie będą, tem samem składanie takich podań do władz wojskowych jest bezcelowe.

Równocześnie wyjaśnia się, że rozpatrywanie i badanie próśb dotyczących odroczeń służby wojskowej (jedyni żywiciele, kierownicy odziedziczonych gospodarstw rolnych, uczniowie, studenci, duchowni, terminujący w rzemiośle) należy do wyłącznej kompetencji powiatowej władzy administracji ogólnej.

W dniu imienin Ks. prałata Józefa Szydzika.

W dniu wczorajszym wieczorem złożyli życzenia ks. prałatowi Józefowi Szydzikowi, z okazji przypadających imienin, następujące stowarzyszenia: „Sodalicja Marjańska" gimnazjalna wykonała piękną wiązankę i śpiew pod batutą p. Ruchniewicza, które wypadły bardzo dobrze. Drugie miejsce zajmuje Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Po pięknej deklamacji ks. prałat Szydzik podziękował Stowarzyszeniu w serdecznych słowach.

Orkiestra zaś zakończyła program odegraniem jednej zwrotki „Nie rzucim ziemi", odprowadzając „Młodzież" do „Ogniska".

W końcu przybył do plebanji chór kościelny „Cecylja" i złożył gratulacje, który dzięki staraniu dzielnego dyrygenta p. rekt. Żelaznego, przewyższył inne organizacje swym pięknym śpiewem. Jak rok rocznie, tak i teraz ofiarowano Czcigodnemu Duszpasterzowi kosz kwiatów i inne upominki. Stowarzyszenie Dzieciątka Jezus złożyło już życzenia ks. Patronowi w ubiegłą niedzielę. W dalszym ciągu z wszystkich stron Czcigodny Solenizant otrzymuje życzenia jako dowód, że kochany jest przez swych przyjaciół, jak i wszystkich parafjan.

Składka łańcuszkowa
na pomnik poległych
Ogniwo 18

— Na budowę pomnika poległych w Chełmży złożyło **Tow. Młodzieży Polskiej „Promień"** 7 zł. i do dalszego kontynuowania składki wzywa **I. Drużynę Harcerską im. Ignacego Paderewskiego.**

Ruch towarzystw.

Chełmżyńskie Tow. Wioślarskie. Walne zebranie odbędzie się 27 bm. o godz. 8-mej wieczorem w „Hotelu Pomorskim". O liczny udział członków prosi

Zarząd.

Tow. Młodzieży Polskiej „Promień" W środę. dnia 20 bm. o godz. 6,30 odbędą się ćwiczenia gimnastyczne. W sobotę P. W. o godz. 6,30 wiecz. ćwiczenia.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

(7 dzień ciągnienia).

Zł. 60000 na nr. 100305.
Zł. 500000 na nr. 99127.
Zł. 150000 na n. 35291 125033
Zł. 10000 na nr. 48553 91042 124880 160912 174550.
Zł. 5000 na nr. 18016 20164 156732.
Zł. 3000 na nr. 16553 20746 31078 35569 154028 40487 46478 9 953 108235 113518 118702 118783 120206 130731 141623 153577 155536 171998.
Zł. 2000 na nr.: 15857 18331 62935 64609 70715 82040 94531 86045 98004 98995 111918 137436 139027 152611 165138.
Zł. 1000 na nr.: 10754 11731 16936 21359 27140 30458 72646 72861 78814 83959 84253 98830 105663 106871 115038 125 53 137007 137536 143236 145321 144768 147015 148653 151415.
Zł. 600 na nr.: 34965 47646 43627 44606 58106 60027 62223 64767 70707 71149 95387 101035 104738 109531 113619 118229 140778 155059 155624 161949 165918 168638 170478 172839.

Teatr toruński.

Wtorek (19 bm.) **„Radziwiłł — Panie Kochanku"**, anegdota w 3 aktach.
Sroda (20 bm,) **„Kobieta, wino i dancing.**

REPERTUAR KIN.

— Kino „Konkordja" wyświetla dziś we wtorek poraz ostatni potężny superfilm, osnuty na tle romansu z życia rosyjskiego pt. **„Ostatni walc"** czyli **„Ostatnia miłość następcy tronu".** Sam tytuł powinien zachęcić bywalców i sympatyków kina do jaknajliczniejszego przybycia. Pamiętajcie amatorzy kina, że to jest ostatni raz, więc korzystajcie z okazji!

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski“** na miesiąc **kwiecień 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr. ______________

Kwit pocztowy

Zł ______________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski“** na miesiąc **kwiecień 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1929r.

podpis: ______________

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski“** na **II. kwartał 1929 r.** za **7,38 zł.** wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________________

Miejscowość: ______________ ulica i nr. ______________

Kwit pocztowy

Zł ______________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski“** na **II. kwartał 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1929 r,

podpis: ______________